

Dzień dobry. To chyba ostatnie zadanie, które posyłam w tym roku szkolnym. W znakomitej większości mieszkamy na wsi, ale jak wyglądają „papierowe miasta”? Dowiemy się tego, gdy przeczytamy fragment powieści Johna Greena. Przeczytajcie uważnie załączony tekst i odpowiedzcie na pytania: 3,5,6. Do zobaczenia w szkole.

LEKCJA
5 Z daleka i z bliska
Jak postrzegamy miasto z różnych perspektyw?

NA POZĄTEK
Co widać, a czego nie widać, kiedy patrzymy na miasto z góry – np. z punktu widokowego, okien bardzo wysokiego budynku lub z okna samolotu?


John Green [czyt.: dżon grin]
Papierowe miasta (fragmenty)

[...] Margo zaczęła wspinąć się po dwa schody naraz, jedną ręką podciągając się w górę po poręcz, a ja starałem się dotrzymać jej kroku, ale nie mogłem. Margo nie uprawiała żadnego sportu, ale lubiła biegać – czasem widywałem ją w Parku Jeffersona [czyt.: dżefersona], jak biega samotnie, słuchając muzyki. Tymczasem ja nie lubiłem biegać. Ani, na dobrą sprawę, angażować się w jakąkolwiek formę fizycznego wysiłku. Teraz jednak usiłowałem utrzymywać równe tempo, ocierając sobie pot z czoła i ignorując palący ból w nogach. Kiedy dotarłem na dwudzieste piąte piętro, Margo czekała już na mnie na podeście schodów.

– Popatrz na to – powiedziała. Otworzyła drzwi klatki schodowej i znaleźliśmy się w ogromnym pokoju z dębowym stołem długości dwóch samochodów i długim rzędem okien sięgających od podłogi do sufitu. – Sala konferencyjna – oznajmiła. – Jest z niej najlepszy widok w całym budynku. – Zaczęła iść wzdłuż okien, więc ruszyłem za nią. – Okej, no więc tam – powiedziała, wskazując palcem – jest Jefferson Park. Widzisz nasze domy? Światła są nadal zgaszone, to dobrze. [...]

Zamilkła na chwilę, podeszła do samej szyby i oparła o nią czoło. Trzymałem się z tyłu, ale złapała mnie za T-shirt i pociągnęła do przodu. Nie chciałem, by nasz wspólny ciężar napierał na pojedynczą tafelę szkła, ale Margo nie przestawała mnie ciągnąć do przodu, aż w końcu oparłem czoło o szybę najdelikatniej, jak to możliwe, i rozejrzałem się.

Widziane z góry Orlando¹ było dość dobrze oświetlone. Pod nami ujrzałem migające znaki STOP na skrzyżowaniach i niezliczone miejskie latarnie tworzące idealną siatkę



W 2015 r. w kinach pojawił się film *Papierowe miasta* stworzony na podstawie powieści Johna Greena. Role Margo i Quentina zagrali w nim Cara Delevingne i Nat Wolff [czyt.: łulf].

¹ Orlando – miasto w USA, w stanie Floryda.

TO SIĘ CZYTA!

131

prostopadłych linii aż do granic śródmieścia, gdzie zaczynały się kręte ulice i ślepe zaułki niekończących się peryferii Orlando.

– Piękne – powiedziałem.

Margo prychnęła:

– Serio? Naprawdę tak uważasz?

– No może... może nie... – bąknęłam, choć widok był piękny. Kiedy patrzyłam na Orlando z samolotu, wyglądało jak konstrukcja z lego zatopiona w oceanie zieleni. Stąd, w nocy, wyglądało jak prawdziwe miejsce – i po raz pierwsze takie je zobaczyłem. Spacerując wokół sali konferencyjnej, a potem po innych biurach na piętrze, miałem wszystko jak na dłoni: tam była szkoła; tam był Jefferson Park. Tam, w oddali, Disney World [czyt.: disnej łożort]. Tam był wodny park rozrywki [...]. Miałem tu wszystko – cały mój świat, a mogłem go zobaczyć, krążąc po jednym tylko budynku. – Robi większe wrażenie – powiedziałem na głos. – No wiesz, z pewnej odległości. Nigdzie nie widać oznak upływu czasu. Nie widać rdzy ani chwastów, ani odpryśniętej farby. Możesz zobaczyć to miejsce takie, jakie ktoś je sobie kiedyś wyobraził, rozumiesz?

– Z bliska wszystko jest brzydsze – odparła Margo.

– Nie ty – wypaliłem, nim zdążyłem się zastanowić, co mówię.

Nie odrywając czoła od szyby, spojrziała w moją stronę i się uśmiechnęła.

– Powiem tak: jesteś uroczy, kiedy okazujesz pewność siebie. A mniej, kiedy jej nie okazujesz. – Zanim zdołałem cokolwiek odpowiedzieć, jej oczy powędrowały z powrotem na panoramę i zaczęła mówić: – Oto, co nie jest w tym piękne: stąd nie możesz zobaczyć rdzy ani popękanej farby, ani całej reszty, ale możesz stwierdzić, jakie to miejsce jest naprawdę. Możesz się przekonać, jakie to wszystko jest sztuczne. Nie jest nawet na tyle trwałe, by je nazwać miastem z plastiku. To papierowe miasto. Mówię ci, tylko popatrz, Q²: popatrz na te wszystkie ślepe zaułki, ulice, które zawracają same na siebie, wszystkie te domy wybudowane po to, aby się rozpaść. Na wszystkich tych papierowych ludzi mieszkających w swych papierowych domkach i wypalających swoją przyszłość, byle tylko siedzieć w ciepłe. Na wszystkie te papierowe dzieciaki pijące piwo, które kupił im jakiś menel w papierowym całodobowym. Każdy opętany jest manią posiadania przedmiotów. Cienkich jak papier i jak papier kruchych. No i wszyscy ci ludzie. Mieszkam tu osiemnaście lat i ani razu w swoim życiu nie spotkałam kogoś, komu zależałoby na czymkolwiek istotnym.

– Postaram się nie wziąć tych słów do siebie – powiedziałem. Oboje wpatrywaliśmy się w atramentową dal, ślepe uliczki i działki jak spod sztancy. [...]

Miałem tu wszystko – cały mój świat.

tytuł od imienia bohatera: Quentin
t.: kentin].

Przełożyła Renata Biniak

no prz
jakie w rek
1. Jak się nazyw
2. Z którego pię
3. Czego nie me
4. Jakie wrażen
uwagę dziew
patrzenia na
5. Dlaczego M
6. Jak bohater
7. Jak sądzisz,
w Orlando
8. Jaki styl
9. Jaki charak
Wybierz n
be
10. Twoim zdar
11. Które miej
pięknie?
12. Na co na
13. Artysty i
sposób
14. Twój

PO PRZECZYTANIU

Ukryte w tekście

1. Jak się nazywało miasto, w którym mieszkali bohaterowie?
2. Z którego piętra oglądali ulice i budynki Q i Margo?
3. Czego nie można było dostrzec w mieście, patrząc na nie z wysoka?
4. Jakie wrażenie zrobił widok Orlando na chłopaku, a jakie – na Margo? Na co zwróciła uwagę dziewczyna, a czego nie dostrzegł jej przyjaciel? Czym się różnią te dwa sposoby patrzenia na miasto?
5. Dlaczego Margo określa miasto jako papierowe?
6. Jak bohaterka ocenia życie mieszkańców miasta?
7. Jak sądzisz, co miała na myśli Margo, kiedy stwierdziła, że ani razu nie spotkała w Orlando nikogo, komu zależałoby na czymkolwiek istotnym?

Język i styl

8. Jaki charakter ma wypowiedź dziewczyny dotycząca miasta i życia jego mieszkańców? Wybierz najtrafniejsze określenia. Uzasadnij swój wybór.
bezmysłny, optymistyczny, refleksyjny, krytyczny, pesymistyczny, ironiczny, realistyczny, ośmieszający, buntowniczy

Twoim zdaniem

9. Które miejsca w Twojej miejscowości należałoby zmienić, aby również z bliska wyglądały pięknie?
10. Na co należy zwracać uwagę w życiu, aby nie stało się „papierowe”?
11. Artysty na całym świecie wykonują swoje prace również z papieru. Jak myślisz, co w ten sposób chcą wyrazić? Dlaczego wybierają takie tworzywo?



◀ Festiwal sztuki papierowej we Włoszech w 2018 r.

Twoja wypowiedź

12. Wyobraź sobie, że sterujesz dronem nad miejscowością, w której mieszkasz. Opisz, co widzisz. Co Ci się podoba, a co warto zmienić? Zadanie wykonaj w zeszycie.